

**POSTANOWIENIE**  
**o odmowie wszczęcia dochodzenia**

Michał Pomianowski – prokurator del. do Prokuratury Okręgowej w Warszawie  
po rozpoznaniu zawiadomienia Zbigniewa Nowaka z dnia 10.02.2015 r. oraz Jana  
Wrocławskiego z dnia 14.02.2015 r. w sprawie oszustwa na szkodę Sejmu RP

**na podstawie art. 305 § 1 kpk i art. 17 § 1 pkt 2 kpk**

**postanowił**

odmówić wszczęcia dochodzenia w sprawie doprowadzenia uprawnionego przedstawiciela Sejmu RP do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tego organu w kwocie 4.000 zł przez ustalonego posła na Sejm RP, poprzez poświadczenie nieprawdy we wniosku o zwrot kosztów poniesionych z tytułu działalności poselskiej i tym samym wprowadzenie w błąd co do rzeczywistego przeznaczenia wydatków rzekomo związanych z w/wym działalnością, podczas gdy wydatki te związane były z kampanią do Parlamentu UE, w Warszawie, nie później niż do dnia 31.12.2013 r.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

– na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk wobec braku znamion czynu zabronionego.

**UZASADNIENIE**

Do Prokuratury Okręgowej w Warszawie wpłynęło zawiadomienie Zbigniewa Nowaka dotyczące ewentualnego przestępstwa, jakiego dopuścić się miał poseł na Sejm RP - Jan Vincent Rostowski. Zawiadamiający wskazał, że poseł ten w 2013 r. korzystał z refundacji przez Sejm RP kosztów (głównie podróży i noclegów) poniesionych w trakcie kampanii wyborczej do Parlamentu RP w rejonie Torunia i Bydgoszczy. Zbigniew Nowak podał też adres internetowy strony, z której przedmiotowa informacja pochodzi, tj. <http://niewygodne.info.pl>.

Do akt dołączono złożone później zawiadomienie Jana Wrocławskiego, który w pięciu punktach zawiadomił o ewentualnych czynach zabronionych popełnionych przez osoby pełniące funkcje publiczne w RP, w tym również przez Jana Vincenta Rostowskiego w sposób opisany wyżej. Cztery pozostałe czyny są przedmiotem rozpoznania w innych sprawach. Jan Wrocławski również opiera się na donosach medialnych, choć bez skonkretyzowanego źródła, poza krótkim artykułem z portalu Fakt.pl. Następnie w zawiadomieniu cytowane są wypowiedzi bliżej niezidentyfikowanych osób (np. Marta Nazarek 39 l., Białystok) na temat ich trudnej sytuacji materialnej, a przy tym wyrażające rozczarowanie ilością oraz rozmiarem wydatków dokonywanych przez osoby piastujące funkcje poselskie i ministerialne. Co najważniejsze, w zawiadomieniu tym nie ma wzmianek prasowych i innych treści nawiązujących do Jana Vincenta Rostowskiego oraz prowadzonej przez niego kampanii wyborczej do Parlamentu RP.

Analizując treść obu zawiadomień stwierdzić należy, że na tle podanego stanu faktycznego nie można mówić, aby doszło do wyczerpania znamion przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk, czy innego czynu zabronionego przez ustawę karną.

Zawiadomienia w niniejszej sprawie są w swej treści mocno lakoniczne i nie dostarczają bliższych danych na temat wydatków ponoszonych przez Jana Vincenta Rostowskiego w trakcie kampanii wyborczej do Parlamentu UE, jak np. gdzie i kiedy miały miejsce noclegi lub na jakiej trasie odbywały się podróże. Redagowany przez nieustaloną osobę blog internetowy, na którym zamieszczono krótki tekst zatytułowany „Zgromadził majątek w wysokości 60 mln zł. Mimo to, za noclegi płacił nielegalnie pieniędzmi podatników” stanowi wątpliwe pod względem rzetelności źródło informacji. Świadczy o tym lakoniczna treść wpisu, anonimowość jego autora oraz używanie zwrotów z języka potocznego, jak „obrzydliwie bogaty”, czy neologizmu „zahofmanił”.

Jak już wyżej wskazano, zawiadomienie Jana Wrocławskiego nie zostało poparte jakimkolwiek źródłem. Niemniej zawiadamiający wskazał, iż Jan Vincent Rostowski zwrócił część kwoty otrzymanej w ramach refundacji, co miałoby świadczyć w pewien sposób o przyznaniu się do winy. Jednocześnie zatrzymał on pozostałą część kwoty stojąc na stanowisku, iż są to pieniądze należne.

Istota przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk, jedynie potocznie nazywanego oszustwem lub wyłudzeniem, polega na podjęciu szeregu podstępnych zabiegów prowadzących do stworzenia u danej osoby błędnego wyobrażenia o rzeczywistości w taki sposób, że osoba ta decyduje się rozporządzić mieniem w sposób niekorzystny pozostając w przeświadczeniu, iż dokonuje tego rozporządzenia zasadnie. Po drugie – i co równie istotne

– do stwierdzenia popełnienia omawianego czynu zabronionego niezbędne jest wykazanie bezpośredniego i kierunkowego zamiaru sprawcy, który już w momencie nawiązania kontaktu z pokrzywdzonym działa w kierunku wyłudzenia mienia. Formą wykonawczą oszustwa jest również wyzyskanie niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności, co w niniejszym przypadku zdecydowanie należy wykluczyć.

W podanym stanie faktycznym nie można mówić by doszło do realizacji znamion czynu z art. 286 §1 kk, albowiem brak jest podstaw do przyjęcia, iż jeszcze przed uzyskaniem refundacji poniesionych kosztów Jan Vincent Rostowski planował wyłudzenie 4.000 zł z budżetu Sejmu RP, poprzez zastosowanie podstępów. Po pierwsze, jego działalność związana z kampanią wyborczą ze swej istoty musiała być jawna. Stąd też nie sposób przyjąć, aby uprawniony przedstawiciel Sejmu RP pozostawał w błędzie przy rozpoznawaniu kwestii związanych ze zwrotem kosztów poniesionych na terenie Torunia i Bydgoszczy. Nawet jeżeli dysponowanie środkami pochodzącymi z funduszu przeznaczonego na działalność poselską jest nieprawidłowe, nie oznacza to samo w sobie, iż doszło do przestępstwa. Po trzecie, Jan Vincent Rostowski - jak wynika z samego zawiadomienia - zwrócił część pobranej kwoty, zaś co do pozostałej części uznał, iż pobrał pieniądze słusznie i zgodnie z obowiązującymi procedurami. Zagadnienie to podlega wyjaśnieniu i rozstrzygnięciu na szczepku Sejmu RP. Tak samo w gestii Marszałka Sejmu RP lub przewodniczącego właściwej komisji sejmowej pozostaje decyzja, czy zachowanie Posła ewentualnie kwalifikuje się do wyciągnięcia konsekwencji przewidzianych w regulaminie sejmowym.

Odnosnie przestępstwa z art. 271 § 1 kk, który w niniejszym przypadku miał być czynem pomocniczym do występku z art. 286 § 1 kk wskazać należy, że przepis ten określa odpowiedzialność za poświadczenie nieprawdy w dokumencie. Podmiotem omawianego przestępstwa może być jedynie funkcjonariusz publiczny lub inna osoba, którą szczególne przepisy prawne upoważniają do wystawienia dokumentu (przestępstwo indywidualne). Jan Vincent Rostowski działający w charakterze posła niewątpliwie jest funkcjonariuszem publicznym. Natomiast sam wniosek o zwrot kosztów nie posiada waloru dokumentu, gdyż nie inkorporuje on żadnego prawa, ani go nie dowodzi. Nie można też interpretować zbyt szeroko pojęcia „okoliczność mająca znaczenie prawne” użytego w art. 115 § 14 kk. Wniosek jest pisemnym wyrazem ubiegania się o coś, podlega rozpoznaniu przez właściwy organ lub osobę i sam w sobie nie stanowi dowodu na żadną okoliczność. Nawet, jeżeli we wniosku podane zostały kwestionowane informacje, nie czyni to z niego dokumentu w rozumieniu prawa karnego.

Biorąc pod uwagę powyższe względy, postanowiono jak na wstępie.

PROKURATOR

*Michał Romianowski*

**Pouczenie:**

1. Na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 § 1 kpk, art. 325a kpk oraz art. 465 § 2 kpk):

- pokrzywdzonemu(ej),
- instytucji wymienionej w art. 305 § 4 kpk,
- osobie wymienionej w art. 305 § 4 kpk, jeżeli wskutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw.

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 § 1 kpk). Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia\*) lub o jego umorzeniu. Pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 kpk (tj. prawo do złożenia zażalenia, które zostało uwzględnione przez sąd) może w takim przypadku wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 § 2 kpk, art. 55 § 1 kpk). Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk. Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

2. Uprawnionym do złożenia zażalenia, o którym mowa w art. 306 § 1 kpk, przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy (art. 306 § 1b kpk).

3. W sprawach z oskarżenia prywatnego zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego rozpoznaje prokurator nadrzędny, jeżeli postanowienie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy (art. 465 § 2a kpk).

4. Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2 kpk i art. 460 kpk).

**Zarządzenie:**

Stosownie do art. 100 § 2 w zw. z art. 106 kpk i 305 § 4 kpk doręczyć odpis postanowienia:

- 1) pokrzywdzonemu;
- 2) pełnomocnikowi pokrzywdzonego;
- 3) instytucji wymienionej w art. 305 § 4 kpk;
- 4) osobie wymienionej w art. 305 § 4 kpk, art. 306 § 1 pkt 3 kpk\*) jeżeli wskutek przestępstwa doszło do naruszeniu jej praw:

Stosownie do art. 305 § 4 kpk powiadomić o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia\*) osobę zawiadamiającą o przestępstwie, której prawa nie zostały naruszone:

Zbigniew Nowak – 90-070 Aleksandrów łódzki, ul. Wojska Polskiego 69/76

Jan Wrocławski - 05-822 Milanówek, ul. Graniczna 29

PROKURATOR

*Michał Pomianowski*